

# Dlaczego ekologia głęboka jest "głęboka"?

Arne Naess jako twórca ekologii głębokiej wyraźnie podkreśla, co czyni ją "głęboką". Otóż są to głębokie pytania, poruszające najważniejsze zagadnienia i relacje człowiek - przyroda. Są one metodą badania zjawisk w świecie. Naess jeszcze przed skodyfikowaniem zasad ekologii głębokiej podkreślał, że zadawanie głębokich pytań to główna siła tej filozofii. Są one głębokie, ponieważ zwracają uwagę na procesy życiowe mające miejsce w biosferze oraz ich zagrożenia, a także dlatego, że sięgają sedna poruszanych problemów. Celem jest zaś wykluczenie powierzchownego, pobieżnego stosunku do tych kwestii: "Głębokie pytania zakładają /.../ niepowierzchnowy, dociekliwy i głęboki stosunek do zagadnień, zakładają też aktywną postawę wobec życia. Postawa ta wyraża się poprzez głęboki stopień osobistego zaangażowania w rozwiązywanie problemów. Jest ona zarówno twórcza jak i poznawcza, gdyż od pytań zadawanych sobie i otoczeniu zaczyna się czynne poznawanie rzeczywistości. Głębokie pytania dotyczą świata, w którym żyjemy. Pobudzają do poszukiwania, zarówno na poziomie społecznym jak i indywidualnym, takiego ludzkiego sposobu życia, który byłby daleki od czysto użytecznego traktowania przyrody, brutalnego i niepojętego wykorzystywania tego, co istnieje na planecie, dla zaspokojenia ludzkich potrzeb, które są powierzchowne i życiowo nieistotne".[1]

Głębokie pytania przywoływane przez Naessa są następujące: *"Dlaczego żyjemy tak, jak żyjemy? Jakie jest znaczenie życia? Jakie są najważniejsze cele w życiu? Których z wartości naprawdę niezbędnie potrzebujemy? A które wartości dotyczą zaledwie komfortu i powierzchownej zabawy? Dlaczego niszczymy przyrodę? Co to jest właściwy sposób życia? Jaka technologia jest lepsza? /.../ Czy społeczne i polityczne struktury współczesnych społeczeństw są odpowiednie do stawienia czoła nadchodzącemu kryzysowi ekologicznemu?"* .[2]

Takie i podobne pytania pobudzać mają do głębokiej refleksji nad obecnym stanem Ziemi, nad postępowaniem człowieka wobec przyrody.

Zadawanie głębokich pytań to metoda badawcza ekologii głębokiej, której celem jest dotarcie do sedna niekorzystnych zmian zachodzących w świecie przyrody, do istoty kryzysu ekologicznego. Potrzebne jest ponadto osobiste zaangażowanie każdego człowieka w zadawanie pytań i odnajdywanie właściwych odpowiedzi. Widać zatem wyraźnie, jak bardzo zadawanie głębokich pytań jest wyznacznikiem ekologii głębokiej. Aby proces głębokiego zapytywania mógł przynosić rezultaty w walce o ochronę Ziemi, by mógł dotrzeć głębiej do istoty problemów, potrzeba wytrwałości, samozaparca, pewnej dozy krytycyzmu i optymizmu.

Ważnym jest ponadto, by zachowane były oba aspekty w zadawaniu głębokich pytań - subiektywny i obiektywny. Naess liczy na stawianie wielu pytań i nie określa zasadniczo ich tematyki. Co więcej, w głębokie zapytywanie oprócz procesów psychicznych powinny być zaangażowane także i procesy intelektualne każdego z nas. Głębokie pytania to droga nie tylko do przezwyciężenia kryzysu ekologicznego i wyraz naszej troski o środowisko naturalne, ale także sposób, by każdy mógł wstąpić na ścieżkę samorealizacji, urzeczywistnienia własnych mocy, by można je było właściwie spożytkować.

Ekologia głęboka odbiega znacznie od tradycyjnego sposobu filozofowania, w którym chodzi o uzyskanie ścisłości i precyzji poglądów. Celem jej jest - zdaniem Naessa - integracja ludzkich wysiłków, zmierzających do przezwyciężenia bezmyślnych poczynań człowieka, niszczących Ziemię. Dla Naessa esencją ekologii głębokiej jest *"zadawanie głębokich pytań. Przymiotnik "głębokie" określa, że musimy pytać dlaczego i jak, o te problemy, na które inni nie zwracają uwagi"* .[3]

Naess podkreśla, że każdy z nas powinien uczynić swoje życie ubogim w środki, ponieważ one tak naprawdę  nie są najistotniejsze, a bogatym w cele, przede wszystkim te zbliżające nas do przyrody i Jaźni świata. Według Naessa, jest to jedyna droga dla człowieka, który w przeciwnym razie stać się może maszyną niezdolną do współistnienia w harmonii z Naturą. Naess uważa, że każda jednostka powinna przyczyniać się do rozwoju ekologii głębokiej, ponieważ: *"Już czas byś potraktował swoje życie poważnie. Ludzie, którzy potrafią żyć na niskim poziomie materialnym z reguły kultywują głęboki sens życia i są o wiele bardziej zdolni do przyjęcia głębokoekologicznego poglądu na świat"*. [4]

Zatem zadawanie głębokich pytań to krok w kierunku głębokich zmian i jedyna droga do przemiany świadomości człowieka, a co za tym idzie do zaakceptowania bioróżnorodności życia na Ziemi, do identyfikacji z wszystkimi żywymi organizmami, wreszcie do Samorealizacji gatunku ludzkiego, jak i innych organizmów. Zmiany, jakie może w nasze życie wnieść *"głębokoekologiczne myślenie nie tylko wzbogaci nas samych, ale również wspomogą ochronę Ziemi, ponieważ głęboka ekologia jest formą walki o przyrodę, o jej bogactwa, wartości i cele"*. [5]

Z głębokoekologicznego punktu widzenia - jak zauważa Tom Regan - wszystkie żywe istoty są wzajemnie powiązane; możemy je postrzegać poprzez ich związki z innymi organizmami i ta siatka relacji łączy wszystkie składniki przyrody w jedną całość. Taki ekologiczny punkt widzenia może być także fundamentem dla etyki środowiskowej - konkluduje dalej Regan - jednak: *"Ekologia głęboka poszła dalej aż do antyetycznych konkluzji. Jej zwolennicy uważają, że jedność w przyrodzie zasugerowana przez ekologię powinna prowadzić do Samorealizacji wszystkich istot, nie zaś do etyki ekologicznej. Samorealizacja ma pomóc udowodnić człowiekowi, że jest na równi z innymi formami życia częścią zintegrowanej symbiotycznej całości, jaką jest przyroda, i pobudzić jego samoświadomość do poziomu, w którym ten poczuje jedność z przyrodą. Głęboka ekologia ma nauczyć nas, że jedność Natury to owa prawdziwa Jaźń Świata"*. [6]

Z kolei Wawrick Fox uważa, że etyka ekologiczna obejmuje *"fałszywą, atomistyczną i wąsko pojętą koncepcję >>jaźni<<"*. [7] Głęboka ekologia proponuje inne podejście: *"Poprzez identyfikację z innymi istotami i ich sytuacją, poprzez miłość, może człowiek zobaczyć swoją jaźń połączoną z innymi"*. [8] W miejsce etyki, głęboka ekologia proponuje praktykę. Jednak aby zrozumieć głęboką ekologię, należy samemu doświadczyć prawd, jakie ona ze sobą niesie, trzeba wyjść poza swoje "ja" i połączyć je z innymi jaźniami, które uczestniczą w Jaźni Wszechświata. Przemianę taką ukazuje m.in. transpersonalna ekologia Wawricka Focha, który połączył psychologię transpersonalną z głęboką ekologią, chcąc w ten sposób pokazać, iż wyjście człowieka poza swoje "ja" spowoduje zaangażowanie go w problemy innych organizmów, sprawi, że zaczniemy zadawać sobie głębokie pytania, że dotrzemy do jądra kryzysu ekologicznego, do pokonania którego wiedzie droga poprzez ekologię głęboką.

Zanim jednak wyjaśnione zostało znaczenie słów "głęboka ekologia", Arne Naess dokonał analizy dwóch  przeciwstawnych zjawisk: płytkiej i głębokiej ekologii. W artykule z 1973 r. poprzez próbę analizy ekologii głębokiej wyjaśnił, czym jest *płytką ekologią*. Przede wszystkim pokazał, co robi płytką ekologią: walczy przeciwko zanieczyszczeniom środowiska tylko w bogatych krajach, nie ma ona nic wspólnego z filozofią, filozoficzne kwestie nie są w ogóle poruszane, podczas gdy ekologia głęboka podchodzi do rzeczywistości z filozoficznym nastawieniem. Ponadto ekologia głęboka ma wybitnie antyantropocentryczne nastawienie, traktuje człowieka, jego dobro i rozwój na równi z dobrem pozostałych gatunków, nie popiera żadnych partykularyzmów, analizuje zagrożone środowisko naturalne całej Ziemi jednakowo, poszukuje fundamentalnych przyczyn ekologicznych problemów. Ekologia głęboka: *"./../ nie oddziela człowieka ani niczego innego od naturalnego środowiska. Nie postrzega świata jako zbioru wyizolowanych obiektów, lecz jako sieć zjawisk zasadniczo ze sobą powiązanych i współzależnych"*. [9]

Przy czym w ramach ekologii głębokiej mówi Naess o *filozofii ekologii głębokiej* - jako ścieżce zadawania głębokich pytań, jako dyscyplinie, która nie jest stronnicza, umożliwia każdemu podążanie własną głębokoekologiczną drogą. Podczas gdy *ruch ekologii głębokiej* ma lub może mieć zasięg globalny, posługiwać się agitacjami, sloganami, jak choćby amerykański *Earth First!*.

Płytką wersją traktuje ekologię jak inne dziedziny nauki o Ziemi. Płytki ekolodzy posługują się ekologią jako bronią przeciwko przyrodzie, jako sposobem jej opanowania; z reguły zatrudniani w rządach poszczególnych państw działają na korzyść człowieka, próbując tworzyć tereny rekreacyjne, zapominając o działaniach przeciwko degradacji przyrody. Płytki ekolog zaleca oczyszczanie rzeki nie dla zachowania jej samej wraz z ochroną bioróżnorodności ekosystemu, lecz by człowiekowi zapewnić wodę pitną i miejsce wypoczynku. Głęboka ekologia przy projekcie oczyszczania rzeki nie skupia się na priorytetach właściwych człowiekowi, lecz dąży do ochrony ekosystemu i zamieszkujących rzekę żywych organizmów dla nich samych, dla zachowania czystości wody ze względu na sam fakt, nie zaś na przydatność wody tylko i wyłącznie dla człowieka. Celem tej ekologii jest pokazanie i udowodnienie, że przyroda jest warta tego, by o jej zachowanie dbać, by jej doświadczać, by nauczyć się współżyć z nią jako partner, a nie jako pasożyt.

Naess wyjaśnia głębokoekologiczne traktowanie przyrody i wszelkich przejawów życia: *"Jedną z podstawowych norm głębokiej ekologii jest założenie, że każda żywa forma ma w zasadzie prawo do życia i rozkwitu. Ponieważ świat rządzi się takimi a nie innymi prawami, musimy zabijać, aby przetrwać, lecz podstawowe przesłanie głębokiej ekologii głosi, że nie mamy jednak prawa, my ludzie, niszczyć innych istot żywych bez wystarczającego powodu. Druga norma głosi, że tam, gdzie człowiek osiąga szczęście i radość, tam czynią to inne żywe istoty i odwrotnie. Nie tylko czujemy się smutni, kiedy nasz brat pies czy kot czuje smutek, ale ubolewamy także, kiedy wszystkie żywe istoty, łącznie z krajobrazami, są niszczone. Nasza cywilizacja posiada liczne środki wyniszczające planetę, lecz rozwój naszej sfery emocjonalnej jest znikomy"*. [10]

Podczas gdy głęboka ekologia uznaje równość i demokrację jako formę stosunków w biosferze, płytką ekologią dąży do czerpania z surowców i zasobów naturalnych Ziemi tylko dla dobra i korzyści człowieka.

**Magdalena Dziubek-Hovland**

Powyższy tekst jest fragmentem książki "Przyroda nie należy do człowieka. Sylwetka i ekofilozofia Arne Naessa na tle norweskiej filozofii ekologicznej", która ukáže się w listopadzie br. nakładem Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

[1] J. Kulasiewicz, Głęboka ekologia Arne Naessa, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Bielsko-Biała 1993, s. 35.

[2] Pytanie te zostały zebrane przez J. Kulasiewicz z różnych partii książki: Arne Naess, Rozmowy, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Bielsko-Biała 1992, cyt. za J. Kulasiewicz, op. cit., s. 38.

[3] Simple in Means, Rich in Ends - z Arne Naessem rozmawia S. Bodian /w:/ M.E. Zimmerman, Environmental Philosophy: From Animal Rights to Radical Ecology, Prentice Hall, Englewood Cliffs, New Jersey 1993, s. 183.

[4] ibidem s. 191.

[5] P. Wenz, Environmental Ethics Today, Oxford Univ. Press, Nowy Jork 2001, s. 222.

[6] T. Regan, Matters of Life and Death. New Introductory Essays in Moral Philosophy, North Carolina State Univ. USA 1993, ss. 329-330.

[7] W. Fox, Toward a Transpersonal Ecology: Developing New Foundations for Environmentalism, Shambala Books, Boston 1990, s. 215.

[8] A. Naess, Self-Realization: An Ecological Approach to Being in the World, "The Trumpeter" tom 4 nr 3, 1987, s. 36.

[9] F. Capra, Głęboka ekologia: nowy paradygmat /w:/ A.J. Korbel i J. Tyrlik (red.), Zielona Antologia, Gliwice 1989.

[10] Simple in Means... op.cit., s. 184